



KV WOLNEJ POLSCE



CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., Środa - 9 kwietnia 1941 r.

Rok II-Nr 85 (192)

NOWA ARMIA POLSKA

POWSTAJE W KANADZIE

OSWIADCZENIE GEN. SIKORSKIEGO

PREMIERA MCKENZIE KINGA

Ottawa 8. IV. (R) Naczelnny wódz gen. W. Sikorski zakończył swój pobyt w Kanadzie. Przed wyjazdem do Waszyngtonu ogłoszony został w Ottawie wspólny komunikat podpisany przez premiera polskiego gen. Sikorskiego i premiera kanadyjskiego

Mckenzie Kinga, w którym obaj mężowie stanu dają wyraz swej wiary w ostateczne zwycięstwo sprawy sojuszniczej i stwierdzają, że zawarte zostało porozumienie w sprawie zorganizowania w Kanadzie nowej armii polskiej. Rząd kanadyjski udzieli swego całkowi tego poparcia przy tworzeniu tych nowych polskich sił zbrojnych, które po przeszkoleniu przyłączą się do wojsk brytyjskich, celem dalszego prowadzenia walki.

(Wiadomość ta ukazała się w egipskim dzienniku "The Egyptian Gazette

NOWY DUDŻET W. BRYTANII.

"Najdroższa wojna w historii".

Londyn 8. IV. (R) Brytyjski minister skarbu Sir Kingsley Wood przedłożył Izbie gmin nowy budżet państwowy, za powiadając, że na pokrycie wydatków tej - jak się wyraził - "najdroższej wojny w dziejach" niezbędne będzie podniesienie przy większej stopie dochodów podatku dochodowego o 1 i pół szylinga z każdego funta szterlinga



Lotnicy polscy na kursie w Anglii.

do 10 szylingów. Inne podatki i opłaty pochłona razem 19 i pół szylinga, tak, iż podatnikowi pozostanie dochodu z każdego funta szterlinga tylko 6 pensów (pół szylinga).

Cały świat zobaczy w tym postanowieniu - dodał minister - dowód naszego zdecydowania do poniesienia wszelkich ofiar i wysiłków dla osiągnięcia zwycięstwa za wszelką cenę. (Oświadczenie to zostało przyjęte gorącymi owacjami).

Mowca wzywał do przestrzegania następującej zasady: "Wydawajcie jak najmniej, pożyczajcie jaknajwięcej."

Brytyjski minister skarbu wyraził przy tym przekonanie, że dochody w roku bieżącym osiągną cyfrę 605 milionów f. sat., czyli o 81 milionów więcej niż dotychczas. Opodatkowanie wyjątkowych dochodów nadal wynosić będzie 100 % z tym, że po zakończeniu wojny zwróconych zostanie z tego 20% na odbudowę przemysłu. Mniejszym podatnikom dodatkowe opłaty zostaną po zakończeniu wojny skompensowane

w formie kredytów w kasach oszczędności. Preliminarz budżetowy nie przewiduje zwyczajki podatków od tytoniu, win, alkoholów i t.p. artykułów luksusowych. Wydatki kasowe w nadchodzącym roku budżetowym wyniosą 207 milionów dolarów; nie licząc do staw ze Stanów Zjedn. A.P. przewidzianych na podstawie ustawy o "pożyczkach i dzierżawie", które wyniosą znacznie ponad 5 miliardów f.szt. Wydatki wewnętrzne wzrosną w drugim roku wojny z 2.055 milionów do 3.700 milionów.

Minister podkreślił, że zaprojektowane podatki mają na celu uniknięcie inflacji.

OŚWIADCZENIE MARSZ. PETAINA

Vichy 8.IV.(R) Marsz. Petain w oświadczeniu złożonym przez radio podkreślił, że "Honor Francji nie pozwala podjąć jakiejkolwiek akcji przeciwko jej dawnym sojusznikom." Oświadczenie to zostało przedrukowane przez całą prasę londyńską na naczelnych miejscach. Uważane jest ono za odbicie nastrojów panujących we Francji, które są wyraźnie zwrócone przeciwko Niemcom. Daje to też pożądaną swobodę ruchu sojusznikom W. Brytanii do prowadzenia walki podjętej na Bałkanach.

BELGIA I HOLANDIA ZRYWAJĄ STOSUNKI Z WĘGRAMI

Londyn 8.IV.(R) Rządy holenderski i belgijski, przebywające obecnie w Londynie, postanowiły zerwać swe stosunki dyplomatyczne z Węgrami. Zastępca posła holenderskiego otrzymał od swego rządu polecenie opuszczenia swej placówki w Budapeszcie. Poseł belgijski opuści stolicę Węgier drogą na Moskwę, podobnie jak to ma uczynić poseł brytyjski w Budapeszcie.

Brytyjskie ministerstwo gospodarki wojennej ogłosiło, że Węgry uważane są odtąd za kraj znajdujący się pod okupacją nieprzyjacielską. Wysłanie jakichkolwiek towarów do Węgier traktowane będzie jako kontrabanda. Wszelkie towary pochodzenia węgierskiego lub należące do Węgrów mogą ulegać zajęciu.

POBYT MIN. MATSUOKI W MOSKWIE

Moskwa 8.IV.(R) Japoński minister spraw zagranicznych Matsuoka przybył do Moskwy, udając się w drogę powrotną z Berlina do Tokio.

Ambasador Stanów Zjedn. A.P. wydał przyjęcie na cześć min. Matsuoki.

Rzecznik rządu japońskiego w Tokio zapytywał, w sprawie przebiegu rozmów prowadzonych przez ministra

Matsuoka w Niemczech, Włoszech i Rosji sowieckiej oświadczył, że japoński min. spraw zagranicznych w sprawozdaniach swych był "powściągliwy i ostrożny". Dokładne sprawozdanie z przebiegu rozmów złoży on dopiero po powrocie do Tokio. Zamierza on opuścić Moskwę w czwartek, aby przybyć do Tokio ok. 20 bm.

Otwierając narady 20 gubernatorów premier japoński Konoye wygłosił ma przemówienie o "poważnej sytuacji obecnej w Japonii i zagranicą."

ĆWICZENIA OPL W MOSKWIE

W okręgu moskiewskim przeprowadzono ćwiczenia obrony przeciwlotniczej, zakrojone na wielką skalę, w których wzięło udział ok. 700 tysięcy osób.

ECHA PRZEWROTU W IRAKU

Bagdad 8.IV.(R) Raszid Ali, który dokonał przewrotu, wygłosił przez radio przemówienie, w którym oświadczył, że zamierza w dalszym ciągu przestrzegać układu angielsko-irackiego w duchu przyjaźni i serdeczności.

Pomimo tego oświadczenia koła brytyjskie wskazują, że obecny rząd w Bagdadzie doszedł do władzy z całkowitym pogwałceniem konstytucji irackiej i że o ustosunkowaniu się do niego decydować muszą czyny, a nie słowa. Wyżej wspomniane oświadczenie Ali'ego uważa się za naturalne następstwo przyjaznego stanowiska ludności Iraku w stosunku do W. Brytanii i wielkich korzyści jakie Irak ciągnie ze swego układu z W. Brytanią.

Regent iracki przemawiając przez radio z Basra potępił przewrót dokonany przy pomocy grup wojskowych, ostrzegając, że Raszid Ali jest tylko narzędziem w obcych rękach, które zamierzają pozbawić kraj niepodległości.

PRZYKOTOWANIA W TURCJI

Ankara 8.IV.(R) Ag. Havasa donosi, że tureckie zgromadzenie narodowe uchwaliło ustawę na podstawie której wszyscy oficerowie rezerwy, bez względu na wiek, będą mogli być powoływani do służby w biernej obronie kraju.

Jugosłowiańska ambasada w Ankarze ogłosiła wezwanie do wszystkich obywateli jugosłowiańskich, znajdujących się w Turcji i podlegających obowiązkowi służby wojskowej, aby zgłaszali się do rejestracji w ambasadzie jugosłowiańskiej w Ankarze lub w konsulacie w Stambule.

Agencja niezależnych Francuzów donosi, że prasa turecka wyraża przekonanie, że Węgry, Rumunia i Bułgaria nie będą mogły wysunąć najmniejszej skargi z powodu skutków, na jakie narażają się, zezwalając dobrowolnie na przemarsz wojsk najeźdźcy. Po zwycięstwie demokracji kraje te zostaną ciężko ukarane. Dzienniki nadal potępiają napaść niemiecką, wyrażając przekonanie, że Bałkany staną się grobem niemieckiej potęgi wojskowej.

Pierwsze uderzenie było zahamowane. Wspominając o możliwościach rozszerzenia się konfliktu prasa turecka powstrzymuje się od wszelkich wzmianek na temat przyszłego stanowiska Turcji.

Jeden statek rumuński i dwa statki niemieckie opuściły Sztambuł. Równocześnie obywatele zagraniczni otrzymali od swych konsulatów wezwania, aby ewakuowali kobiety i dzieci do azjatyckiej części Turcji.

JUGOSŁOWIANIE I GRECY OPUSZCZAJĄ RZESZE

Bern 8.IV.(R) Dyplomaci i dziennikarze jugosłowiańscy i greccy opuścili Berlin udając się specjalnym pociągiem do Szwajcarii. Mają oni być zatrzymani na granicy do chwili nadejścia wiadomości, że dyplomaci niemieccy z Grecji i Jugosławii znajdują się już w krajach neutralnych.

Rząd włoski zwrócił się do rządu brazylijskiego, aby objął opiekę nad interesami włoskimi w Jugosławii.

CELIARY NALOTÓW NA BIAŁOGRÓD

Białogród 8.IV.(R) Według informacji ag.Havasa w ciągu dwóch dni i dwóch nocy trwających nalotów niemieckich na stolicę Jugosławii zginęło kilkaset osób, a jest ok.3 tys.rannych. Dzielnice rządowa, przemysłowa, stacje kolejowe i port rzeczny objęte były pożarem.

SMIERĆ PRZYWÓDCY SŁOWENCÓW

Francuska ag.Havasa donosi, że przywódca Słowenców i minister robót publicznych w rządzie jugosłowiańskim F.Kulowec został zabity podczas nalotu na Białogród, dokonanego w niedzielę przez Niemców.

DZIAŁANIA NA 1000 KM - WYM FRONCIE

Bern 8.IV.(R) Korespondenci amerykańscy i szwajcarscy wskazują, że obecny front na Bałkanach rozciąga się na przestrzeni ok.1000 km od Tracji, aż do Austrii i że wojna zagraża wszystkim państwom bałkańskim.

Atak niemiecki podjęty został na odcinkach: 1) w kierunku Zagrzebia

i Lublany, 2) na Białogród, z Subotice przez granicę węgierską, 3) przeciwko ważnemu ośrodkowi w Nisz, który jest węzłem kolejowym na pograniczu bułgarskim, 4) na Skoplie, które panuje nad doliną Wardaru i 5) na stanowiska obronne w dolinie Strumy od południowej Bułgarii.

Jugosłowianie oprócz zajęcia Zaira i Skutari zdołali wdrzeć się na terytorium bułgarskie pod Tornica, zdobywając kilka obozów i biorąc jeńców do niewoli. Natomiast w Serbii południowej pod silnym naciskiem nieprzyjaciela Jugosłowianie musieli się cofnąć. Jak zaznacza komunikat z Aten ruch ten odkrył lewe skrzydło armii greckiej, która jednak zacięcie broni każdej piędzi swego terytorium. Źródła francuskie podają, że rząd jugosłowiański opuścił Białogród, udając się w nieznanym kierunku.

Mimo to komunikat niemiecki przyznaje, że wojska niemieckie napotykają na froncie zarówno greckim, jak i jugosłowiańskim "zacięty opór" i że "muszą pokonywać niezliczone trudności na skutek ciężkich warunków terenowych i zniszczeń dokonanych na drogach". Propaganda niemiecka z góry przygotowuje niemiecką opinię publiczną, aby nie liczyła na takie "cuda", jak te które zostały osiągnięte podczas "wojny błyskawicznej" we Francji.

Prasa angielska wskazuje, że Niemcy wystąpili w stosunku do Jugosławii z większą szybkością, niż się tego spodziewano, a to w tym celu, aby według swej zwykłej metody zapobiec przy pomocy nalotów mobilizacji i koncentracji sił jugosłowiańskich. Choć należy liczyć się tu z postępami niemieckimi i gwałtownym naporem, to jednak nie ulega wątpliwości, że plany niemieckie zostały mocno pokrzyżowane. Sprawozdawca lotniczy "Times" liczy, że Niemcy rozprządają ok.1000 samolotów, przeznaczonych do walki w Grecji i Jugosławii. Główne siły niemieckiego lotnictwa pozostają bowiem nadal skupione w Holandii, Belgii i Francji. Do Grecji wysłane zostały posiłki dla RAFu.

STRATY MARYNARKI HANDLOWEJ.

Londyn 8.IV.(R) Admiralicja brytyjska donosi, że ogólne straty sojuszniczej marynarki handlowej w tygodniu kończącym się 31 marca br.wyniosły 20 statków, o łącznej pojemności 77.375 tonn, w czym jest 13 statków brytyjskich, 5 sojuszniczych i 2 neutralne.

Smuga za Toba ...

Mowa jest o Tobie, o mnie, o nas wszystkich - Polakach na obczyźnie. Bez przesady powiedzieć można, że "oczy i uszy świata" widzą nas i obserwują, zapamiętując różnorakie cechy naszego charakteru. Różna też może być ocena w zależności od naszego postępowania, w zależności od tego w jakim świetle ukazujemy się oczom obcych, nieznaną nam ludów.

Zrządzeniem losu, zmuszeni koniecznością, wypadkami politycznymi i wojskowymi rozsypaliśmy się daleko i wszędzie nieomal po świecie. Można nas ujrzeć zarówno maszerujących w Anglii, Egipcie, czy pracujących gdzieś w przemyśle indyjskim, to znów w Ameryce zarówno Północnej, Środkowej, jak i Południowej. Zaczynają poznawać nas wszystkie narody, które dotychczas zaledwie wiedziały o naszym istnieniu. Niewątpliwie np. Anglicy dopiero dzisiaj podczas wojny dużo się dowiedzą o Polsce, jej składzie ogólnie ludzkim, pracy, osiągnięciach, historii, obyczajach.

My n.p. tu w Afryce stanęliśmy oko w oko z nieznaną nam nieomal światem arabskim. Dla samych zaś Arabów wszelkich odcieni, przynależności i klas Polacy są rewelacją, są przypomnieniem dawnych, bardzo dawnych i mało tu już komu znanych zmagania z dalekim Lechistanem ... Lechistan - to my.

Sytuacja, nasze warunki zmuszają nas do ukazywania się co raz to innym ludom, narodom. Na taśmie naszego życia przesuwamy się przed oczami międzynarodowej, wielojęzycznej widowni. Wypadki, życie kieruje nasze kroki zależnie od potrzeb w różne strony. Wszędzie nas widzą i chciwie obserwują. Obserwują nowy, bo nieznaną nam naród, czytają o walkach tego narodu opisy, wrażenia, reportaże.

A potem patrzą na nas w życiu, w zwykłym codziennym migawkowym skrócie. Może to być na dworcu, w barze, w restauracji, kabarecie, na ulicy, okręcie, na zabawie, na uroczystościach, słowem wszędzie.

Bardzo uważnie obserwują nieznanego a interesującego "Boloń" i porównu-

ją go z pełnym "temperamentu" Australijczykiem lub ze zrównoważonym Anglikiem lub z wielu, wielu przedstawicielami innych narodów, które już poznali i nawiązali z nimi stosunki. Łatwo dorzucić do tych uwag, że nas obserwują, przyglądają się nam, zachwycają lub ganią nas nie tylko tu w Afryce, ale i we Francji, Anglii, w Rumunii, na Węgrzech, Jugosławii i.t.d. i.t.d. a także i nawet w Rzeszy i Z.S.R.R.

Nasz charakter, jego krańcowość z typowymi odchyleniami od małości, od przykrych wad do najwyższych cnót poświęcenia, samozaparcia się, miłości ojczyzny niejednokrotnie musiał zaskoczyć np. naszych niemieckich administratorów i sprowadzić wiele klęsk i niepowodzeń w ich kalkulacjach germanizacyjnych. To jest chyba zrozumiałe. - Chodzi mi o to, że jak się wyraziłem w tytule mego feljetonu - może nieco zbyt metaforycznie - że pozostawiamy po każdym przebytym kroku na oczach obcych widzów pewne wrażenie, pewien nastrój, pewną "smugę za sobą".

To wrażenie jest nader ważne, ważniejsze od pisanej lub malowanej reklamy, przylega raz na zawsze i wg tego pierwszego wejrzenia oceniany bywa (choć to źle i niedokładnie) cały naród, społeczeństwo, do którego należymy. Tobeć tego ważne, b.ważne jest, by ta sława, ta smuga, która przesuwają się nakształt nieodstępnej cienia, to wrażenie, które sobą, swym zachowaniem wywołujemy - było dobre, dodatnie.

Nasza uczciwość, dobroć, miłosierdzie, ale i nasza energia, stanowczość, zdolność i talenty, dokładność i wiedza, opanowanie, oto cechy, którymi każdy z nas winien się odznaczać, pomnażając mimo woli, bezwiednie nawet - wielkość i sławę NARODU POLSKIEGO.

Mimowolna, pełna pożytku i wielkiego waloru ... propaganda.

ZNOWSKI Bogdan
kapł pchor.

KRONIKA BRYGADY

"100 METRÓW MIŁOŚCI" W KINIE BRYGADY

W czwartek dnia 10 bm. o godzinie 18.45 wyświetlony będzie nowy film produkcji polskiej p.t.

" 100 METRÓW MIŁOŚCI "

W tej pełnej życia i melodii śpiewanej komedii sportowej role główne obsadzone są przez świetnych polskich artystów rewiowych tej miary, co Zula Pogorzelska, Krystyna Ankiwiczówna, Dora Kalinówna, Adolf Dym-sza, Konrad Tom i Ludwik Lawiński.

Udział bierze również Chór Dana.

Film ten cieszył się w Polsce wielkim powodzeniem.

Bilety w cenach zwykłych 3,4 i 5 piastków nabywać można w czwartek od godz. 15-ej.

Początek przedstawienia o godzinie 18.45.

P O L S K I E K I N O O B O Z O W E

wyswietla w srode dnia 9 bm. kolorowy film produkcji amerykańskiej p.t. " K E N T U C K Y "

z Loretta Young w roli głównej. Początek o g. 18.45. Ceny miejsc zwykłe. Kasa otwarta od g. 15-ej.

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I

GRECY WALCZA I PRZECIWKO 10-CIU

Ateny 9.IV. (Ag. Ateńska) Poniedziałkowy komunikat wojenny głosi, że w drugim dniu wojny grecko-niemieckiej nacisk silnych oddziałów nieprzyjacielskich kontynuowany jest z tą samą siłą, a Grecy stawiają ciągle zaciekły opór w dolinie Strumy i na płaskowzgórzu Newrokopi. Małe jednostki greckie zdołały nadal utrzymać zajmowane pozycje na różnych odcinkach frontu.

W dolinie Strumy małe forty Istembey i Kelkaya walczyły do ostatka, i dopiero po zniszczeniu ich, padły pod naporem przeważających sił. Wszystkie ataki czołgów na forty Rupel i Ussita, przy współudziale silnego bombardowania z samolotów i artylerii, zostały odparte.

Na płaskowzgórzu Newrokopi nieprzyjaciel po zabójczym wysiłku zdołał wdrzeć się do fortu Perifori. W walkach stoczonych w przedścienkach podziemnych fortu, Niemcy zostali jednak zdziesiątkowani i fort nadal pozostał w rękach Greków. Inna próba nieprzyjaciela podjęta również przy pomocy czołgów, zwrócona przeciwko stanowiskom w Lissie została odparta, a artyleria grecka zniszczyła szereg czołgów niemieckich. W tym samym okręgu, jeden z oficerów greckich, który otrzymał rozkaz zniszczenia mostu na północ od Newrokopi, wstrzymał się z wykonaniem rozkazu aż do chwili wjazdu czołgów nieprzyjacielskich na most i dopiero wówczas zniszczył most, razem ze znajdującymi się na nim czołgami niemieckimi.

Dla uniknięcia niepotrzebnych

ofiarnicze wojska greckie ewakuowane są z zachodniej Tracji. Znajdujące się tam forty Ehinós i Nymfaia, opierają się atakom nieprzyjacielskim, przeszkadzają Niemcom w przewożeniu ciężkiego sprzętu wojennego.

Rzecznik rządu greckiego donosi, że w niedzielę wylądowali na terenie Macedonii Niemcy spadochroniarze i zrzucono w tym okręgu ulotki propagandowe. Ogółem 70-ciu spadochroniarzy niemieckich wzięto już do niewoli.

LINIA METAXASA

Na granicy grecko-bułgarskiej wzniesiono t. zw. "linię Metaxasa". Rozciąga się ona na pochyłościach ciągnących się od granicy tureckiej i obejmuje jeszcze okręg Salonik. Nie jest to linia w pojęciu linii Maginota, ale jest to pas obronny składający się z 3000 małych fortów z betonowymi podziemiami. Korytarze te mają rozgałęzienia, których długość sięga wielu kilometrów.

WYBUCH W PIREUSIE

W porcie greckim Pireus wyrządzone zostały znacznie większe szkody na skutek powstałej eksplozji do jakiej doszło na statku towarowym z ładunkiem amunicji i materiałów wybuchowych. Statek ten atakowany był poprzednio przez samoloty włoskie.

Na terenie 2-ch greckich małych wiosek przymusowo lądowały dwa bombowce niemieckie, których załogi wzięte zostały do niewoli.

EWAKUACJA SALONIK

Na lewym skrzydle frontu zmotoryzowana dywizja niemiecka wdarła się w głąb Jugosławii i zajęła Duanan na pograniczu grecko-bułgarskim. We wtorek o świcie dywizja ta wdarła się na terytorium greckie przez korytarz górski na wschód od Axios. Małe greckie zmotoryzowane jednostki znacznie opóźniły posuwanie się nieprzyjaciela naprzód, ale w końcu musiały ustąpić przeważającym siłom nieprzyjacielskim pod względem liczebnym i wyposażenia. Obecnie zagrażają one Salonikom, przeoinając komunikację pomiędzy wojskami w Macedonii wschodniej, a resztą kraju. Doniesienia amerykańskie mówią o ewakuowaniu Salonik przez Greków. Radio niemieckie utrzymuje, że Niemcy zajęli Nisz i Skoplie w Jugosławii.

OFENZYWA GRECKA W ALBANI

Na froncie Albańskim po wzmożonych działaniach ofensywnych Grecy zajęli umocnione pozycje nieprzyjacielskie, bicząc do niewoli 500 jenców i zdobywając dużo uzbrojenia.

W Albanii armia włoska wstrzymała niemal całkowicie wszystkie swe działania.

Radio ateńskie donosi, że rozpoczęta na froncie albańskim ofensywa grecka rozwija się z powodzeniem. Speaker dodał, że siła uderzenia jest tak wielka, że umocnienia z drutów kolczastych i gniazda karabinów maszynowych zostały zupełnie zniszczone. Wyparto nieprzyjaciela z jego stanowisk, zadając mu ciężkie straty w ludziach i materiale wojennym.

PRZED DECYDUJACYM SPOTKANIEM W CYRENAJCE

Kair 9.IV.(R) Rzecznik brytyjskiego dowództwa podał, że wojska brytyjskie zwierają się coraz bardziej z nieprzyjacielem na wschód od Benghazi dodając, że odwrót wojsk brytyjskich odbył się w zupełnym porządku, przez wzgląd na późniejsze działania. Poza tym brak wiadomości o sytuacji w Cyrenajce.

W Afryce Wschodniej wojska brytyjskie przy współudziale wojsk niezależnych Francuzów działają w kierunku Massauy (Erytrea).

W Abissynii działania wojenne są kontynuowane i nieprzyjaciel jest coraz bardziej wypierany ze wszystkich stron.

STRACONO 19 SAMOLOTÓW NIEMIECKICH podczas walk lotniczych w Cyrenajce

Kair, 8.IV.(R) Komunikat lotniczy donosi, że samoloty RAFu i lotnictwa australijskiego przez cały tydzień

Z OSTATNIEJ CHWILI: Ankará 10.IV.(R) Ambasada jugosłowiańska zawiadomiła rząd turecki, że w ataku wojsk niemieckich na Jugosławie biorą również udział oddziały bułgarskie.

prowadziły ożywione działania w Cyrenajce przeciwko koncentracjom wojsk nieprzyjacielskich, nękając stale nieprzyjacielskie linie komunikacyjne.

Bombowce brytyjskie atakowały lotniská pod Benghazi i wspomagané przez samoloty myśliwskie atakowały bez wytchnienia nieprzyjacielskie kolumny zmotoryzowane i skupienia wojsk. Brak narazie szczegółów tych działań, wiadomo jednak, że w ciągu jednego tylko dnia myśliwce brytyjskie straciły 14 samolotów, przeważnie niemieckich, same nie tracąc ani jednego aparatu. Inne go dnia zniszczono 4 samoloty nieprzyjacielskie, przy czym RAF stracił tylko jeden aparat.

ZWIĘKSZAJĄCE SIĘ NALOTY NA ANGLIE

Londyn 8.IV.(R) W nocy z niedzieli na poniedziałek naloty na W. Brytanię były słabe. Zaledwie kilkanaście bomb zrzucono na półn.-wsch. Szkocję i Anglię, wyrządzając niewielkie szkody.

Londyn spędził już spokojnie siedemnastą z kolei noc bez nalotów. Nad ranem poscigwce brytyjskie straciły nad wybrzeżami Suffolk jeden samolot niemiecki typu "Dornier 17" i taki sam los spotkał drugi samolot typu "Messerschmidt 109" u wybrzeży Cap-Gris we Francji.

W ciągu poniedziałku i następnej nocy naloty nieprzyjacielskie na Anglię przybrały na sile. Objęły one przestrzeń od Londynu do Szkocji, rozciągając się również po raz pierwszy na Północną Irlandię. Straty były stosunkowo do rozmiarów nalotów nieznaczne. W ciągu nocy brytyjskie samoloty myśliwskie straciły pięć bombowców niemieckich. Jest pewna liczba zabitych szczególnie w jednym z miast w połudn.-zachodniej Szkocji.

Brytyjskie ministerstwo bezpieczeństwa publicznego podało, że ofiarą nalotów na W. Brytanię padło w ciągu marca br. 4.259 zabitych i 5.559 rannych, umieszczonych w szpitalach.

SILNE NALOTY NA BAZY NIEMIECKIE

W ciągu ostatniej doby w dzień i w nocy bombardowane były niemieckie bazy, zwłaszcza w półn.-zach. Rzeszy. Dokonano przy tym kilku olbrzymich nalotów na Kiel, Bremerhafen i Emden. Nalot ten, w którym wzięło udział kilkaset aparatów, dorównywał liczebnością nalotom niemieckim na W. Brytanię. Pogoda sprzyjała atakowi, który był nadzwyczaj skuteczny.